

POSTANOWIENIE

Dnia 15 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Tyczka-Rote (przewodniczący)

SSN Marta Romańska

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku A. W.
przy uczestnictwie P. W.
o podział majątku wspólnego,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 15 marca 2013 r.,
skargi kasacyjnej uczestnika postępowania od postanowienia
Sądu Okręgowego w B.
z dnia 10 stycznia 2012 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie, z wyjątkiem
rozstrzygnięcia oddalającego wniosek A. W. o rozliczenie
nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, i przekazuje
sprawę Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania,
pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 10 czerwca 2011 r., wydanym w sprawie o podział majątku wspólnego, oddalił wniosek A. W. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym (pkt 1 sentencji), ustalił, że w skład majątku wspólnego wchodzi prawo własności położonej w B. nieruchomości zabudowanej domem i określone ruchomości (pkt 2a i 2b sentencji), ustalił, że wnioskodawczyni poniosła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny w wysokości 75 000 zł (pkt 3 sentencji), ustalił, że A. W. po ustaniu wspólności ustawowej poniosła ciężary i wydatki z majątku osobistego na majątek odrębny w wysokości 28 491 zł (pkt 4 sentencji), dokonał podziału majątku wspólnego w ten sposób, że prawo własności wymienionej nieruchomości oraz ruchomości przyznał wnioskodawczyni (pkt 5 sentencji), tytułem spłaty udziałów w majątku wspólnym oraz rozliczenia nakładów, ciężarów i wydatków zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika 116 755 zł, płatne w 21 ratach miesięcznych (pkt 6 sentencji), tytułem rozliczenia kosztów postępowania zasądził od uczestnika postępowania na rzecz wnioskodawczyni 1200 zł (pkt 7 sentencji) i orzekł, że w pozostałym zakresie każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 8 sentencji).

Sąd ustalił, że małżeństwo uczestników postępowania, zawarte w dniu 15 września 1989 r., zostało rozwiązane przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 18 czerwca 2009 r., prawomocnym od dnia 10 lipca 2009 r.

W początkach małżeństwa P. W. pracował w hurtowni farmaceutycznej, dodatkowo w szkole, sprzedawał też rzeczy na bazarze w G. Od dnia 1 maja 1997 r. do 30 listopada 2008 r. pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy. W chwili zamknięcia rozprawy był zatrudniony na okres próbny w firmie „S.” jako pracownik ochrony; ponadto zajmuje się zarobkowo robieniem zdjęć w szkołach, przedszkolach i na uroczystościach. Wnioskodawczyni początkowo pracowała w firmie „T.”, następnie w bankach; obecnie w banku zarabia 3800 zł.

W dniu 19 stycznia 2007 r. P. W. darował żonie $\frac{1}{2}$ udziału w nieruchomości objętej podziałem majątku. W chwili sporządzenia umowy darowizny nieruchomość była jeszcze niezabudowana. Wnioskodawczyni sprzedała dnia 10 października 2006 r. $\frac{1}{3}$ udziału w odziedziczonej nieruchomości i uzyskaną cenę w wysokości

75 000 zł przeznaczyła na budowę domu. W dniu 24 czerwca 2008 r. byli małżonkowie zaciągnęli także kredyt hipoteczny w wysokości 87 319,24 CHF na budowę domu. Na objętej podziałem nieruchomości został wybudowany dom jednorodzinny, o powierzchni 114,16 m², wartości 525 500 zł. Do spłaty pozostał – według stanu z dnia 2 czerwca 2011 r. – kredyt w wysokości 208 141,16 zł.

Od orzeczenia rozvodu wnioskodawczyni spłaca kredyt hipoteczny i ponosi koszty związane z utrzymaniem domu; łączna kwota poniesionych przez nią nakładów z tego tytułu wyniosła 28 491,11 zł. Komornik sądowy przy Sądzie Rejonowy prowadzi przeciwko uczestnikowi postępowanie egzekucyjne w celu zaspokojenia długu w ING Banku Śląskim, Urzędzie Skarbowym i ZUS w łącznej wysokości 10 174,63 zł. W dniu 3 kwietnia 2003 r. P. W. zawarł umowę z A. M., w której zobowiązał się sprawować opiekę nad A. M. Uczestnik postępowania został powołany przez A. M. na podstawie testamentu z dnia 12 kwietnia 1996 r. jako jej jedyny spadkobierca. A. M. zaproponowała też uczestnikowi pomoc w spłaceniu udziału wnioskodawczyni w nieruchomości objętej podziałem.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym, ponieważ wnioskodawczyni nie wykazała, aby zaistniały przesłanki przewidziane w art. 43 § 2 k.r.o. Zdaniem Sądu dokonana przez uczestnika darowizna udziału w nieruchomości nie stanowi nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, gdyż przejęcia składników majątkowych na podstawie umowy darowizny nie można w świetle obowiązujących przepisów uznać za nakład z majątku osobistego na majątek odrębny. Wnioskodawczyni przysługuje natomiast zwrot na podstawie art. 45 § 1 k.r.o. nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, obejmujący nakłady z tytułu przeznaczonej na budowę domu ceny sprzedaży udziału w nieruchomości spadkowej oraz spłaconego kredytu i kosztów utrzymania domu. Prawo własności nieruchomości, którego domagali się oboje uczestnicy, Sąd przyznał wnioskodawczyni, albowiem – jego zdaniem – przemawia za tym całokształt okoliczności sprawy, w szczególności konflikt między byłymi małżonkami. Zdaniem Sądu sytuacja majątkowa wnioskodawczyni pozwoli jej tytułem spłaty udziału w majątku wspólnym zapłacić uczestnikowi pierwszą ratę w wysokości 76 755 zł w terminie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się wyroku i następne w wysokości po 2000 zł miesięcznie każda.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd – po rozpoznaniu apelacji obu uczestników postępowania – zmienił postanowienie Sądu pierwszej instancji w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w pkt 3 sentencji i oddalił wniosek wnioskodawczyni, w zakresie rozstrzygnięcia zawartego pkt 5 sentencji przez dodanie, „wraz z ruchomościami, o których mowa w pkt 2b”, i w zakresie dotyczącym rozstrzygnięcia zawartego w pkt 6 sentencji w ten sposób, że tytułem spłaty udziału w majątku wspólnym zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika 154 435 zł, płatne w 120 ratach miesięcznych, z tym że pierwszą ratę ustalił w wysokości 35 435 zł, a pozostałe w wysokości po 1000 zł każda (pkt I sentencji), oddalił obie apelacje w pozostałej części (pkt II sentencji) i orzekł, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania apelacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt III sentencji).

Sąd odwoławczy – po uzupełnieniu materiału sprawy dodatkowym przesłuchaniem uczestników postępowania na okoliczność podlegających rozliczeniu w sprawie nakładów i wydatków – ustalił, że byli małżonkowie uzgodnili, że każdy z nich przeznaczy na budowę domu składniki majątku osobistego o zbliżonej wartości. Dlatego uczestnik darował żonie udział w nieruchomości wartości 126 000 zł, a wnioskodawczyni przeznaczyła na budowę domu pieniądze uzyskane ze sprzedaży udziału w majątku spadkowym w kwocie 132 000 zł. Mając na względzie to porozumie, leżące w interesie obu stron, służące dobru rodziny, Sąd odwoławczy uznał, że zgłoszony przez wnioskodawczynię wniosek o zwrot nakładu z majątku osobistego na majątek odrębny, w zakresie obejmującym kwotę 132 000 zł, należało oddalić jako sprzeczny z zasadami współżycia społecznego (art. 5 k.c.). W pozostałym zakresie Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia faktyczne i ocenę prawną Sądu pierwszej instancji. Podwyższenie należnej uczestnikowi spłaty z tytułu wartości udziału w majątku wspólnym jest konsekwencją częściowej zmiany podstawy faktycznej rozstrzygnięcia.

Sąd podzielił zarzut apelującej, że nie jest ona w stanie spłacić udziału uczestnika w majątku wspólnym w ratach określonych w postanowieniu Sądu pierwszej instancji i dlatego rozłożył spłatę udziału na maksymalny okres 10 lat. Zarzuty apelacyjne uczestnika, z wyjątkiem zmierzających do zakwestionowania wysokości spłaty udziału, Sąd odwoławczy uznał za nieuzasadnione. Podkreślił,

że zarzut kwestionujący sposób podziału ze względu na jego „oczywistą nietrafność nie wymaga dłuższego wywodu”, uznał też, że „dom w ustalonym stanie faktycznym jest niepodzielny”.

W skardze kasacyjnej, opartej na obu podstawach, pełnomocnik uczestnika postępowania zarzucił naruszenie art. 212 § 2 i 3 k.c. oraz art. 623 i 382 k.p.c. i wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 567 § 3 k.p.c. do postępowania o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami stosuje się odpowiednio przepisy o dziale spadku, tj. art. 680-689 k.p.c., przy czym do działu spadku stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące zniesienia współwłasności, a w szczególności art. 618 § 2 i 3 k.p.c. (art. 688 k.p.c.). Oznacza to, że w wyniku odesłania drugiego stopnia do postępowania o podział mają wspólnego mają odpowiednie zastosowanie art. 617, art. 618 § 1, art. 619, art. 621-625 k.p.c.

Z przytoczonych przepisów wynika, że gdy wszyscy uczestnicy postępowania złożą zgodny wniosek co do sposobu podziału majątku wspólnego, sąd wyda postanowienie odpowiadające treści wniosku, jeżeli projekt podziału nie sprzeciwia się prawu ani zasadom współżycia społecznego, ani też nie narusza w sposób rażący interesu osób uprawnionych, a projektowany podział nieruchomości na jej części jest zaznaczony na planie sporządzonym według zasad obowiązujących przy oznaczaniu nieruchomości w księgach wieczystych, określonych w rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 2001 r. w sprawie prowadzenia ksiąg wieczystych i zbiorów dokumentów (Dz. U. Nr 102, poz. 1122 ze zm.) (art. 622 § 2 w związku z art. 621 k.p.c.).

W sytuacji, w której nie ma zgodnego wniosku co do sposobu podziału majątku wspólnego, pierwszeństwo ma sposób polegający na podziale tych składników majątkowych, które dają się podzielić (tj. ich podział nie jest sprzeczny z przepisami ustawy lub ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy i nie pociąga za sobą istotnej zmiany rzeczy lub znacznego zmniejszenia jej wartości), i przyznaniu przedmiotów majątkowych tak powstałych i składników majątkowych,

które nie dają się podzielić, każdemu z małżonków stosownie do wielkości ich udziałów w majątku wspólnym (art. 211 k.c.). Jeżeli podział ten nie będzie w pełni odpowiadał wartości udziałów w majątku wspólnym, sąd zasądzi odpowiednią dopłatę od jednego z małżonków na rzecz drugiego z nich (art. 212 § 1 zdanie pierwsze k.c.).

Jeżeli opisany w powyższym akapicie sposób podziału majątku wspólnego nie jest możliwy lub celowy, sąd może wszystkie składniki majątku wspólnego przyznać jednemu z małżonków i zasądzić od niego na rzecz drugiego z nich spłatę, odpowiadającą wartości jego udziału w majątku wspólnym (art. 212 § 2 k.p.c.). Sąd może również dokonać – co ma jednak miejsce wyjątkowo i dotyczy zwykle nieruchomości – podziału majątku wspólnego przez sprzedaż składników majątku stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego (art. 212 § 2 in fine k.p.c.).

W literaturze i w orzecznictwie przyjmuje się zgodnie, że Kodeks cywilny preferuje zniesienie współwłasności przez podział rzeczy wspólnej. Wynika to wyraźnie z postanowień art. 211, art. 212 § 2 i art. 214 k.c. Jeżeli zniesienie współwłasności następuje na podstawie orzeczenia sądowego, sąd powinien więc przede wszystkim brać pod rozwagę ten sposób wyjścia ze wspólności, chyba że współwłaściciele żądają przyznania rzeczy wspólnej jednemu z nich w zamian za spłatę udziału albo sprzedania jej stosownie do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. W wypadku niezgłoszenia takich żądań, sąd powinien ustalić, czy istnieje fizyczna i prawna możliwość podziału, a dopiero, gdy podział jest niedopuszczalny – a przedmiotem podziału jest nieruchomość – znieść współwłasność w sposób określony w art. 212 § 2 bądź art. 214 k.c. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 października 1978 r., III CRN 214/78, nie publ., z dnia 15 czerwca 2000 r., II CKN 1061/98, nie publ. i z dnia 8 maja 2008 r., V CSK 14/08, nie publ.).

Nie ulega wątpliwości, że w sprawie uczestnicy postępowania nie złożyli zgodnego wniosku co do sposobu podziału majątku wspólnego (art. 622 k.p.c.). Sąd powinien zatem decyzję o przyznaniu składników należących do objętego podziałem majątku wspólnego wnioskodawczyni, z obowiązkiem spłaty przez nią

udziału uczestnika postępowania w majątku wspólnym, poprzedzić ustaleniem, że nie istnieje fizyczna i prawna możliwość podziału należących do majątku wspólnego składników, zwłaszcza zabudowanej domem nieruchomości. Tymczasem w zaskarżonym postanowieniu, co trafnie zarzucił skarżący, nie ma żadnych ustaleń w tym zakresie, mimo że uczestnik postępowania na rozprawie apelacyjnej w dniu 4 listopada 2011 r. wyraźnie oświadczył, iż objęta podziałem majątku wspólnego zabudowana nieruchomość daje się podzielić fizycznie. Wymaganiu zbadania omawianej przesłanki, stanowiącej podstawę zastosowania art. 212 § 2 k.c., nie czyni zadość lakoniczne stwierdzenie Sądu, że „dom jest w ustalonym stanie faktycznym niepodzielny”. Nie poddaje się ono też weryfikacji, albowiem podstawa faktyczna zaskarżonego postanowienia nie zawiera ustaleń dotyczących fizycznej i prawnej możliwości podziału nieruchomości. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącego, że zaskarżone postanowienie zostało wydane z naruszeniem art. 212 § 2 k.c. i art. 623 k.p.c.

W związku z zawartym w uzasadnieniu Sądu pierwszej instancji argumentem, że konflikt między byłymi małżonkami przemawia za przydzieleniem nieruchomości jednemu z nich, należy przypomnieć, że wprawdzie w wyroku z dnia 3 października 1980 r., III CRN 126/80 (OSNCP 1981, Nr 8, poz. 150) Sąd Najwyższego wyraził pogląd, zaaprobowany wówczas w piśmiennictwie, że istniejący między współwłaścicielami budynku poważny konflikt może stanowić okoliczność uzasadniająca odmowę zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokali, jednakże w postanowieniu z dnia 4 listopada 2002 r., III CKN 1283/00 Sąd Najwyższy odstąpił od tego stanowiska i wyraził zapatrywanie, że konflikt osobisty istniejący między współwłaścicielami budynku mieszkalnego nie stanowi samodzielnej przesłanki uzasadniającej odmowę zniesienia współwłasności przez ustanowienie odrębnej własności lokalu z powołaniem się na społeczno-gospodarcze przeznaczenie rzeczy. Sąd Najwyższy podkreślił, że za zmianą kierunku orzecznictwa przemawiają także - poza treścią art. 211 k.c. - zmiany w zakresie stosunków społeczno-gospodarczych, które poprzednio, zwłaszcza w latach osiemdziesiątych ubiegłego wieku, w dużym stopniu ograniczały obrót nieruchomościami lokalowymi (por. także postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 358/11, nie publ.).

Nie ma potrzeby odnoszenia się do zarzutu naruszenia art. 212 § 3 k.c. nie tylko dlatego, że skarżący podniósł zarzut naruszenia tego przepisu jedynie na wypadek nieuwzględnienia zarzutu naruszenia art. 212 § 2 k.c. i art. 623 k.p.c., ale także dlatego, że ocena przyznanej skarżącemu spłaty oraz oznaczenie terminów i sposobu jej uiszczenia byłaby przedwczesna. Warto jednak ubocznie zauważyć, że w sytuacji, w której współwłaściciele mają równe udziały w nieruchomości, to – jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 lipca 2000 r., IV CKN (nie publ.) – zważywszy na tę okoliczność oraz funkcje gospodarcze i osobiste domu mieszkalnego, sąd przy podziale powinien dążyć do ukształtowania sytuacji prawnej i ekonomicznej współwłaścicieli w sposób zbliżony do stanu sprzed zniesienia współwłasności. Tylko wówczas będzie można stwierdzić, że należne udziały zostały przekształcone w inne prawa, a nie odjęte uprawnionym. Przyznania zaś współwłaścicielowi spłata z tytułu jego udziału we współwłasności domu powinna umożliwiać mu zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych w rozsądnym terminie i na poziomie zbliżonym do stanu sprzed zniesienia współwłasności.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji postanowienia (art. 398¹⁴ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 398²¹ i 391 § 1 k.p.c.).